

JAKUB TUREK

(Warszawa)

ORCID: 0000-0001-6782-9882

Andrzej Rusiniec i reforma obserwancka w polskiej prowincji dominikanów

Słowa kluczowe: dominikanie, polska prowincja, prowincjał, reforma, obserwancka

Keywords: Dominicans, Polish province, provincial, reform, observance

Imię Andrzeja Rusińca, średniowiecznego prowincjała polskich dominikanów, z niewiadomych powodów nie zapisało się w pamięci kolejnych pokoleń. Jan Długosz pominął je na sławnej liście przełożonych prowincji, choć wspomniał przy innej okazji¹. Zdezorientowani tym faktem późniejsi historiografowie zakonni długo nie potrafili wskazać nawet lat życia i prowincjałatu Rusińca. Piszący na przełomie XVI i XVII w. Seweryn Lubomlczyk OP i Abraham Bzowski OP umieścili datę jego śmierci pod 1454 r.² Inny nowożytny znawca dziejów polskich dominikanów, Wawrzyniec Teleżyński OP, zapisał w drugiej połowie XVIII w. przy imieniu naszego prowincjała datę 1436³. Z kolei Sadok Barącz OP wykonał sto lat później rok 1446⁴. Dopiero na początku ubiegłego stulecia wytrawny znawca źródeł, którym niewątpliwie był Jan Fijałek, ustalił, że Rusiniec musiał sprawować urząd prowincjała co najmniej w latach 1399–1401, choć może już od 1393 lub 1397 r.⁵ Kolejni badacze, Raymond-Joseph Loenertz OP i Jerzy Kłoczowski, rozszerzyli tę datację na lata 1392/1393–1402/1403⁶. Pierwszą datę bliżej 1396 r. przesunął zaś Paweł Kielar OP⁷. W kolejnych latach stan wiedzy na temat Rusińca zasadniczo już się nie zmienił. Taka sytuacja — jak się wydaje — wynika z niesłusznego w mojej ocenie przekonania o niewielkiej liczbie źródeł dotyczących tego prowincjałatu. W najnowszej historiografii Rusiniec doczekał się jedy-

¹ DŁUGOSZ 1864, s. 453, 456. Vide: LOENERTZ 1951, s. 5–50; KŁOCZOWSKI 1958, s. 155–161.

² LUBOMLCZYK 1594, s. 65; BZOWSKI 1606, s. 60.

³ BPAN Kórnik, rkps 93 fol. 2, k. 5r.

⁴ BARĄCZ 1861, s. 196.

⁵ FIJAŁEK 1938, s. 245–246, 251–252.

⁶ LOENERTZ 1951, s. 37–38, nr 32a; KŁOCZOWSKI 1956, s. 320; KŁOCZOWSKI 1958, s. 160, przypis 30.

⁷ KIELAR 1975, s. 365.

nie lakonicznych biogramów⁸, tymczasem należałoby o nim powiedzieć znacznie więcej, był bowiem prowincjałem czasu szczególnych napięć w życiu polskiej prowincji dominikanów, okresu rywalizacji dwóch największych konwentów — krakowskiego i wrocławskiego⁹. Autorzy opracowań dotyczących tych zagadnień skupiali jednak swoją uwagę na innych postaciach. Rusiniec nie stanowił obiektu ich zainteresowania, choć to on, jako pierwszy od blisko półwiecza Małopolanin na stanowisku prowincjała, musiał zmierzyć się z separatystycznymi tendencjami wśród braci ze Śląska i utrzymać jedność prowincji. Szczególnie, że jego poprzednik, Piotr Wasserrabe¹⁰, buntując się przeciwko generałowi, doprowadził do bezspornego kryzysu w jej łonie. Bezpośredni związek z tymi sprawami miała zaś tzw. pierwsza faza reformy obserwanckiej, zapoczątkowana przez generała Rajmunda z Kapui w 1390 r., której celem było przywrócenie dyscypliny życia zakonnego i dobrowolnego ubóstwa wśród braci kaznodziejów¹¹. Ponowna interpretacja znanych już źródeł, a także analiza nowych, archiwalnych lub niedawno opublikowanych materiałów, pozwoli udzielić odpowiedzi na pytania o rolę Andrzeja Rusińca w próbie zaprowadzenia reformy obserwanckiej w polskiej prowincji dominikanów na przełomie XIV i XV w.

I

Niewiele wiemy na temat wczesnego etapu życia Andrzeja Rusińca ponad to, że jego „conventus natus” znajdował się w Sandomierzu¹². Do Zakonu Kaznodziejów wstąpił być może wiedziony przykładem domniemanego krewnego, dawnego przeora sandomierskiego, Mikołaja Rusińca¹³. W kolejnych latach trafił do Krakowa,

⁸ ŚWIĘTOCHOWSKI 1973, kol. 543; BUCICHOWSKI 1997, s. 83, nr 58.

⁹ Okres szczególnych napięć w życiu prowincji i śląskiego separatyzmu można ramowo określić datami 1392–1393, czyli buntu prowincjała Piotra Wasserrabe przeciwko generałowi, i 1415–1417, gdy część konwentów utworzyła prowincję Dolnych Niemiec (Theutoniae Inferioris). Vide: KŁOCZOWSKI 1956, s. 191–202; KIELAR 1975, s. 360–363, 460–464; ZAJCHOWSKA 2012, s. 208–216; FIJAŁEK 1925, s. 287–296; TUREK 2014, s. 87–95; TUREK 2015, s. 287–324.

¹⁰ Vide: LOENERTZ 1951, s. 35–36, nr 31; BUCICHOWSKI 1997, s. 192, nr 889; KARCZMA-REK 2005, s. 422, nr 82.

¹¹ HILDEBRAND 1989, s. 225–233; HEUSINGER 2000, s. 11–38; ZAJCHOWSKA 2013b, s. 220–229 (tam obszerna literatura).

¹² Jednoznacznie wskazują na to wzmianki dotyczące remontu sandomierskiego klasztoru św. Jakuba, o których będzie mowa w dalszej części tej rozprawy.

¹³ Nie ma pewności, czy Andrzej i Mikołaj byli krewnymi. Przydomek „Ruthenus”/„Rutheni” był dosyć pospolity. Kapituła prowincjalna z 1384 r. wspomina np. jakiegoś innego Mikołaja Ruthenus z klasztoru chełmińskiego; GAŁUSZKA 2013b, s. 118. Pewne jest natomiast, że pierwszy Mikołaj (zm. ok. 1377 r.) był przeorem sandomierskim, a od 1353 r. tytularnym biskupem przemyskim i sufraganiem gnieźnieńskim. Andrzej mógł go poznać osobiście, a przynajmniej o nim słyszał, vide PROKOP 2002, s. 107–110.

gdzie zapewne zdobył wykształcenie¹⁴. Gdzieś od połowy lat siedemdziesiątych, a z całą pewnością przed 1390 r., był tamtejszym przeorem¹⁵.

List generała Rajmunda z Kapui potwierdzający wybór Andrzeja Rusińca na przełożonego polskiej prowincji Zakonu Kaznodziejów nosi datę 1 lutego 1396¹⁶. W czerwcu poprzedniego roku prowincjałem był jeszcze Piotr Wasserrabe¹⁷, co potwierdza hipotezę, że jesienią 1395 r. odbyła się kapituła, na której wybrano jego następcę¹⁸. Możemy się domyślać, że wybory odbyły się 26 września w Poznaniu. O kapitule w tym terminie i mieście pisał sam Rusiniec. Treść jego listu zachowała się niestety jedynie w postaci formularza, została więc pozbawiona daty rocznej, ale na podstawie pewnych wskazówek można ją odnieść do 1395 r.¹⁹

Wskazanie Poznania na arenę wyborów prowincjała musiało mieć związek z chęcią przewyciężenia rywalizacji wrocławsko-krakowskiej i niedawnego kryzysu wywołanego wspomnianym już buntem Piotra Wasserrabe. „Neutralna” Wielkopolska gwarantowała osłabienie śląskich wpływów, a te musiały być duże, skoro od połowy XIV w. najważniejszy urząd polskich dominikanów obsadzali wyłącznie Ślązacy: Piotr z Chomiąży w latach 1356–1370 i ok. 1376/1382–1385, Jan z Brzegu 1370–ok. 1376/1382 i Piotr Wasserrabe 1385–1395²⁰, co skutkowało przeniesieniem głównego ośrodka prowincji do pozostającego poza granicami Królestwa Polskiego Wrocławia i wzrostem znaczenia kontraty śląskiej. Przyjmuje się, że dopiero Jadwiga i Władysław Jagiełło zaczęli zabiegać o powrót siedziby prowincjała do stołecznego

¹⁴ LUBOMLCZYK 1594, s. 65, a za nim: BZOWSKI 1606, s. 60 i BARĄCZ 1861, s. 196, a ostatnio KRAS 1998, s. 267 twierdzili, że Rusiniec był mistrzem teologii. Przekaz ten należy traktować nieufnie. Na temat szkolnictwa dominikańskiego w tym czasie vide GAŁUSZKA 2012, s. 191–211.

¹⁵ FIJAŁEK 1938, nr 111. Rusiniec został wymieniony jako przeor krakowski w niedatowanym liście obok byłego prowincjała Piotra (z Chomiąży, rządzącego w latach 1356–1370 i ok. 1376/1382–1385), zmarłego lektora krakowskiego Stanisława (zm. po 1371 r.) i lektora Leopolda (wspomniany w latach 1374 i 1378). W 1372 r. przeorem był Piotr, ok. 1390–1394 — Stefan syn Marcina, a ok. 1394–1396 — ponownie Piotr, vide ZDANEK 2005, s. 68–69.

¹⁶ PATSCHOVSKY 1992, s. 384–385.

¹⁷ AP Wrocław, rep. 58, sygn. 119.

¹⁸ GAŁUSZKA 2013a, s. 123–124.

¹⁹ FIJAŁEK 1938, nr 127. W treści listu mowa o skierowaniu przez kapitułę dwóch nieznanych z imienia braci na studia do Kolonii. Z innego źródła wiadomo zaś, że 28 lutego 1396 w Kolonii studiował Stanisław Coloni z prowincji polskiej; REICHERT 1911, s. 21; MOFPH, XIX, s. 146, nr 221. Przy braku informacji na temat innych polskich studentów w kolejnych latach można przyjąć, że Rusiniec pisał o wspomnianym Stanisławie.

²⁰ LOENERTZ 1951, s. 33–35, nr 28–31. W literaturze, za FIJAŁEK 1938, s. 244, często uważa się, że Piotr z Chomiąży był związany z Wielkopolską. Tymczasem Długosz określił go mianem „Wratislaviensis”. Pochodził prawdopodobnie z nieodległej od śląskiej stolicy Chomiąży (w źródłach jako Chomeza, Chomesa), a jego związki z Wrocławiem potwierdza m.in. fakt, że osiadł tutaj po złożeniu z urzędu prowincjała; AP Wrocław, rep. 58, sygn. 119. Z kolei Piotr Wasserrabe miał pochodzić według Długosza z Chelmną. Bardziej prawdopodobne jest, że również był Ślązakiem, przydomka Wasserrabe używali niektórzy przedstawiciele rodziny rycerskiej z Cierni (von Zirlau, Tschirn).

Krakowa²¹. Wiadomo, że na początku 1395 r. Wasserrabe przybył pod Wawel²², być może szukając poparcia dworu dla innego kandydata, ale to elekcja Andrzeja Rusińca, związanego z „programem krakowskim”, przełamała wrocławski monopol i jako taka musiała odpowiadać intencjom monarszej pary.

Po kapitule, zapewne jeszcze przed końcem 1395 r., a najpóźniej na początku kolejnego roku Rusiniec udał się do Krakowa. W najstarszych rachunkach miejskich zanotowano pod rokiem 1396 wydatki na dzban piwa „datum prouinciali predicatum”²³. I chociaż ponowna obecność prowincjała w Krakowie poświadczona została dopiero w 1399 r.²⁴, możemy przyjąć, że jako sandomierzanin przeniósł on punkt ciężkości w prowincji ze Śląska do Małopolski²⁵. Chcąc jednakże osiągnąć główny cel swojej polityki wewnętrznej, którym bez wątpienia było utrzymanie jednościi prowincji, Rusiniec nie mógł zerwać więzów ze Śląskiem. Do wrocławskiego klasztoru św. Wojciecha zawitał jeszcze w 1396 r.²⁶, a efektem jego wizytacji była instalacja nowego przeora: Maciej Berusz (Berusch) zastąpił na tym stanowisku Piotra z Pełcznicy (Pulsnicz). Co ciekawe, do kodeksu należącego do tego drugiego wpisano treść listu potwiermującego wybór Rusińca²⁷. Prowincjał odebrał go dopiero na Śląsku lub przedstawił, chcąc legitymizować swoją władzę. Przy okazji pobytu we Wrocławiu Rusiniec skorzystał również z uprawnień do mianowania inkwizytora, wskazując na to stanowisko lektora Jana Gliwicza²⁸.

Z wizytacją na Śląsku wiązał się kolejny cel polityki Rusińca, czyli przywrócenie wśród braci dyscypliny i posłuszeństwa wobec przełożonych kontestowanych w czasach Wasserrabego. To samo dążenie przyświecało kapitule prowincjalnej, której fragment akt — zawierający m.in. słowa „suis prelatibus [...] reuerentiam et obedientiam exhibeant [...] et in nullo contradicentes, non rebellizando” —

²¹ KŁOCZOWSKI 1956, s. 199–200; KIELAR 1975, s. 359–361, 460; ZAJCHOWSKA 2012, s. 210.

²² Z tej okazji rajcy podarowali mu wino. Pobyt prowincjała w Krakowie można datować, gdyż informacja na jego temat znalazła się obok wzmianek na temat Ścibora ze Ściborzyc, a ten jak wiadomo bawił w stolicy na początku roku; MMAEH, IV, s. 247; SROKA 2001, s. 82. Wasserrabe już wcześniej bywał w stolicy, podobne zapisy widnieją pod 1391 i 1392 r., czyli tuż przed jego sporem z generałem; MMAEH, IV, s. 231, 236.

²³ MMAEH, IV, s. 251. Być może drogę z Poznania do Krakowa prowincjał odbył w otoczeniu biskupa poznańskiego, któremu rajcy krakowscy również przekazali podarunki, ibidem, s. 250–251.

²⁴ MMAEH, VIII, nr 1047; MMAEH, IV, s. 261.

²⁵ W 1399 r. widzimy prowincjała dwukrotnie w Sandomierzu; MMAEH, VIII, nr 1046, 1050.

²⁶ Wspomina o tym dokument konwentu z 1405 r., AP Wrocław, rep. 58, sygn. 154.

²⁷ BU Wrocław, rkps I Q 125, karta ochronna. Jako pierwszy zwrócił na to uwagę KIELAR 1975, s. 365. Zawartość kodeksu omówił i wydał rzeczony list PATSCHOVSKY 1992, s. 357–387. W dniu 9 czerwca 1395 (AP Wrocław, rep. 58, sygn. 119) przeorem był Piotr z Pełcznicy, ale w czasie wizytacji Rusińca w 1396 r. (AP Wrocław, rep. 58, sygn. 154) urząd ten sprawował już Maciej Berusz.

²⁸ WATTENBUCH 1888, s. 6–7. Być może wizytacja przeciągnęła się na kolejny rok, gdyż biskup zatwierdził nominację inkwizytora dopiero 6 maja 1397. Rusiniec powołał się na bullę Jana XXII z 1327 r., vide: BOP, II, s. 175–176, nr 57; THEINER 1859, nr 380. Na temat Jana Gliwicza vide: BUCICHOWSKI 1997, s. 140, nr 496; KACZMAREK 2005, s. 409, nr 26; KRAS 2004, s. 299–300, nr 14.

wydał niedawno Tomasz Gałuszka OP²⁹. Wydawca słusznie stwierdził, że urywek ów musi pochodzić z 1395 lub 1397 r. i zwrócił uwagę, że podobne zarządzenia przeciwko buntownikom („*personae extra obedienciam [...] suis superioribus inobedientes et rebelles*”) wydawały w tym samym czasie kapituły prowincji niemieckiej³⁰. Dodajmy, że zbieżne zapisy odnajdujemy także w aktach kapituły prowincji saskiej³¹. Analogie te wskazują na jakies kontakty i wymianę doświadczeń z obydwoma niemieckimi prowincjami, za rządów Rusińca takiej komunikacji sprzyjały zwłaszcza wyjazdy polskich studentów do zachodnich ośrodków. Przywoływany był już list, w którego treści prowincjał pisał o skierowaniu przez poznańską kapitułę dwóch braci do Kolonii³². Kolejne źródła z tego okresu mówią zaś o polskich braciach w szkołach prowincji saskiej: Magdeburgu i Lipsku³³. Z pewnością nie były to oryginalne inicjatywy, prędzej kontynuacja praktyki poprzedników, ale, podobnie jak wysyłanie braci do Kurii Rzymskiej³⁴, dawały prowincjałowi sposobność zdobywania informacji na temat ostatnich wydarzeń w zachodnich prowincjach i postępów realizowanej tam reformy obserwanckiej. Zaszczepienie jej na rodzimym gruncie przypuszczalnie było najważniejszym zadaniem, którego podjął się Rusiniec — w rezultacie w 1399 r. zainaugurowano reformę konwentu w Poznaniu³⁵. Historycy nie poświęcali tej sprawie wiele uwagi, wskazując na brak dodatkowych wiadomości, zaledwie odnotowywali ją jako jednostkowy przypadek, którego nie łączyli z osobą prowincjała³⁶. Jak jednak pokazują wydarzenia z prowincji zachodnich, obserwancja nie była sprawą poszczególnych braci lub konwentów, szansę powodzenia miała wyłącznie z poparciem przełożonych — przychylnego prowincjała lub zdeterminowanego wikariusza generalskiego. Także w przypadku Poznania inicjatywa musiała wyjść od władz prowincji lub zyskać ich poparcie. Aby rzucić więcej światła na okoliczności, które wpłynęły na podjęcie takiej decyzji i finalnie doprowadziły do jedynej w polskich warunkach próby reformy w ramach pierwszej fazy obserwancji³⁷, musimy cofnąć się w czasie i najpierw wyjaśnić przyczyny wspomnianego już sporu poprzednika Rusińca z generałem, a później przedstawić istotne wydarzenia kolejnych lat.

²⁹ GAŁUSZKA 2013a, s. 119–145. Edycja ibidem, s. 140–142, omówienie, s. 125–136.

³⁰ GAŁUSZKA 2013a, s. 121–124, 136.

³¹ BÜNGER 1913, s. 79.

³² FIJAŁEK 1938, nr 127; REICHERT 1911, s. 21; MOFPH, XIX, s. 146, nr 221.

³³ REICHERT 1911, s. 21, 37, 41; MOFPH, XIX, s. 146, nr 221, s. 164, nr 361, s. 168, nr 399; ABRAHAM 1923, s. 52. Na temat studiów zagranicznych braci vide KACZMAREK 2005, s. 324–330.

³⁴ FIJAŁEK 1938, nr 134.

³⁵ REICHERT 1911, s. 40; MOFPH, XIX, s. 167, nr 393; ABRAHAM 1923, s. 51.

³⁶ FIJAŁEK 1938, s. 252; KŁOCZOWSKI 1953, s. 52–53; KIELAR 1975, s. 213, 246; ZAJCHOWSKA 2012, s. 213–214; ZAJCHOWSKA 2013b, s. 231–232; GAŁUSZKA 2013a, s. 125. Tylko ostatni autor wymienił w tym kontekście imię prowincjała.

³⁷ Na temat drugiej fazy obserwancji, która rozpoczęła się pod koniec lat dwudziestych XV w. i reformy klasztorów śląskich w jej ramach vide ZAJCHOWSKA 2013b, s. 225–268.

II

Jak już była mowa, poprzednikiem Rusińca na urzędzie prowincjalnym był Piotr Wasserrabe. Ten uczony zakonnik, blisko związany z konwentem wrocławskim, zasłynął głównie konfliktem z generałem Rajmundem z Kapui. Zachowane w zbiorze formularzy prowincjalnych listy z tego okresu dowodzą, że kolejno w 1392 i 1393 r. generał wysłał na Śląsk dwóch wikariuszy, którzy bez powodzenia próbowali wyegzekwować odwołanie Wasserrabego z urzędu³⁸. Prowincjał konsekwentnie odmawiał podporządkowania się tej decyzji. W rezultacie, jak już widzieliśmy, swoją kadencję zakończył dopiero w 1395 r.³⁹

Szukając przyczyn rzeczowego sporu, badacze nie byli ani zgodni, ani jednoznaczni w swoich opiniach, najczęściej wskazywali na tło polityczne i konflikt Władysława Opolczyka z królem, rywalizację konwentów wrocławskiego i krakowskiego, a wreszcie na sprawę reformy obserwanckiej⁴⁰. Jakkolwiek nie należy odrzucać znaczenia dwóch pierwszych czynników, to tylko trzeci z nich ma pewne podstawy źródłowe. Mianowicie na początku 1392 r. upłynął termin, który wyznaczył Bonifacy IX w bulli inicjującej reformę⁴¹. Papież dał rok (od 9 stycznia 1391) na utworzenie w każdej prowincji przynajmniej jednego konwentu „ad observantiam regularem”, a tym, którzy opieraliby się jego decyzji, zagroził pozbawieniem urzędu. Z kolei Anna Zajchowska zwróciła uwagę na fakt, że już przed wyborem Wasserrabego Rajmund z Kapui wskazywał na potrzebę reformy prowincji polskiej⁴². Wygląda na to, że Wasserrabe zawiódł te oczekiwania. Po trzecie historycy wymieniali niejednoznaczny w treści list w obronie Wasserrabego, którego autor nawiązywał do bulli Bonifacego IX i sprawy reformy⁴³. Na obserwancki charakter sporu miała wreszcie wskazywać osoba drugiego wysłannika generała, którym w 1393 r. został Franciszek Oczko, zwolennik reformy związany ze środowiskiem praskim⁴⁴. Do tych argumentów dodajmy kolejne. Obserwantem *par excellence* był pierwszy wikariusz (z 1392 r.), czyli sekretarz i socjusz generała Jakub z Nowego Dworu (inaczej: z Czech). Prosto ze Śląska udał się on do Nadrenii. Tam jesienią 1392 r. na kapitule prowincjalnej w Spirze udzielił w imieniu

³⁸ FIJAŁEK 1938, nr 152, 153, 155, 156.

³⁹ AP Wrocław, rep. 58, sygn. 119. Historycy przyjmowali, że ustąpił on z tego urzędu ok. 1393 r., vide: KŁOCZOWSKI 1956, s. 196; KIELAR 1975, s. 363; ZDANEK 2005, s. 94; ZAJCHOWSKA 2012, s. 209, 216.

⁴⁰ FIJAŁEK 1938, s. 246–251; KŁOCZOWSKI 1956, s. 193–198; KIELAR 1975, s. 361–363; ZDANEK 2005, s. 94; ZAJCHOWSKA 2012, s. 208–216.

⁴¹ BOP, II, s. 315–316, nr 10.

⁴² ZAJCHOWSKA 2012, s. 212–213.

⁴³ FIJAŁEK 1938, nr 131. Jest to niedatowany list wysłany przez anonimowego autora (historycy upatrywali w nim Wasserrabego albo przeora wrocławskiego), wpisany do zbioru formularzy z wieloma błędami.

⁴⁴ Na temat biografii Franciszka vide: ZAJCHOWSKA 2012, s. 203–207; KACZMAREK 2005, s. 405–406, nr 11.

generała poparcia przywódcy reformatorów, Konradowi z Prus⁴⁵. Po latach został nawet określony mianem „permaximus zelator observantiae”⁴⁶. Z kolei Wasserrabego, dysponującego w późniejszym czasie niemałym majątkiem, trudno uznać za zwolennika reform kładących duży nacisk na osobiste ubóstwo⁴⁷.

Wspomniana już Zajchowska pisała, że odwołanie Wasserrabego w kontekście reformy byłoby sytuacją wyjątkową i szczególną surowością wobec polskiego prowincjała⁴⁸. I rzeczywiście, zmiany w duchu obserwanckim napotkały na duży opór także w innych prowincjach, nawet niemieckiej i włoskich, gdzie były najbardziej rozwinięte. Wystarczy wspomnieć o regularnych wyrazach wsparcia ze strony Rajmunda z Kapui dla jego wikariuszy — Konrada z Prus i Jana Dominici. O tym samym świadczy powtórzenie założeń reformy w bulli z 1 grudnia 1393 r.⁴⁹ Przypadek Wasserrabego nie był jednak odosobniony, a Rajmund z Kapui nie wahał się odwoływać również innych prowincjałów. Warto przyjrzeć się zwłaszcza sytuacji w prowincjach niemieckiej i angielskiej. Lata dziewięćdziesiąte XIV w. w dziejach tej pierwszej określa się mianem czasu walk o władzę pomiędzy osobistymi wrogami, a wydarzenia jej towarzyszące przypominają — jak w lustrzanym odbiciu — konflikt w prowincji polskiej. Wiosną 1390 r. Rajmund odwołał „ex certis iustis et rationabilibus causis” niechętnego obserwantom prowincjała Piotra Engerlina i mianował swoim wikariuszem mistrza Ulryka Theobaldi z kolońskiego *studium generale*. Wkrótce został on wybrany nowym przełożonym prowincji⁵⁰. Na tym stanowisku wspierał obserwantów⁵¹, ale rychło musiał zmierzyć się z opozycją pod przywództwem odwołanego poprzednika. W 1395 r. kolejny wikariusz generalski badał oskarżenia natury dyscyplinarnej i finansowej, wysuwane pod adresem prowincjała, a w przypadku ich potwierdzenia miał odwołać go z urzędu. Rajmund bronił początkowo Theobaldiego jako „verum provincialem”, ale już dwa lata później uległ naciskom i pozbawił go funkcji⁵². Z kolei konflikt w prowincji angielskiej toczył się od lat wokół przywilejów zagranicznych studentów *studium generale* w Oksfordzie, ale i tutaj

⁴⁵ HEUSINGER 2000, s. 24–25.

⁴⁶ KOUDELKA 1953, s. 28, przypis 35.

⁴⁷ W 1404 r. Wasserrabe przyjął dwa stada owiec. Trzy lata później przekazał konwentowi wrocławskiemu 30 grzywnien groszy czeskich, w zamian za trzy grzywny rocznego czynszu, AP Wrocław, rep. 57, sygn. 49 (102), 56 (108). Z kolei w dokumencie BU Wrocław, rkps I F 653, karta ochronna znajduje się informacja na temat sporu toczonego przez niego w sprawie jakiegoś domu.

⁴⁸ ZAJCHOWSKA 2012, s. 212.

⁴⁹ BOP, II, s. 338–339, nr 48; HEUSINGER 2000, s. 19–24; HILDEBRAND 1989, s. 225–227.

⁵⁰ REICHERT 1911, s. 9–11; MOFPH, XIX, s. 133–136, nr 83, 85, 91, 92, 117; HEUSINGER 2000, s. 36–38; HILDEBRAND 1989, s. 228; KAEPPELI, PANELLA 1993, s. 423–424.

⁵¹ Na kapitule w Spirze w 1392 r. Theobaldi ogłosił „Litterae pro manutenentia observantiae regularis in conv. Columbariensis”; HEUSINGER 2000, s. 24–25; KAEPPELI, PANELLA 1993, s. 423, nr 3945.

⁵² REICHERT 1911, s. 16–17, 23; MOFPH, XIX, s. 141–142, 148–149, nr 168, 169, 170, 178, 181, 182, 238. W 1399 r. prowincjałem ponownie został Piotr Engerlin.

pojawiały się odniesienia do ślubów posłuszeństwa i ubóstwa, a także silny opór przeciwko reformie obserwanckiej⁵³. W 1393 r. Rajmund odwołał nieposłusznego sobie prowincjała Wilhelma Siwarda, który nie zapobiegł krytyce reformy klasztoru w Newcastle-under-Lyme, a jego miejsce na najbliższej kapitule prowincjalnej zajął Tomasz Palmer, wcześniej wizytator generalski⁵⁴. Zaledwie po dwóch latach jego urzędowania generał nakazał zbadać skargi na nadmierną surowość prowincjała⁵⁵. W wyniku dochodzenia przeprowadzonego przez wikariusza generalskiego Palmer został odwołany⁵⁶.

Zwłaszcza przypadek niemiecki ukazuje, jak duże kontrowersje i spory wywoływały próby wprowadzenia reformy. Generał usilnie szukał sojuszników, a prowincje dzieliły się pomiędzy zwolenników i przeciwników obserwanckiej. Rywale nie stronili od wzajemnych oskarżeń i żądań odwołania adwersarzy z zajmowanych urzędów, a Rajmund nie wahał się ingerować w wewnętrzne spory. Wiele wskazuje, że takie samo tło miały wydarzenia z okresu prowincjalatu Wasserrabego. Przywołane powyżej argumenty przemawiają za tym, że w kulminacyjnym momencie stanął on po stronie przeciwników reformy, a powstała przeciwko niemu opozycja domagała się jego usunięcia. Doprowadzić do tego miał zaś Franciszek Oczko, który w zamyśle generała powinien następnie przejąć ster rządów, podobnie jak Theobaldi w prowincji niemieckiej, a Palmer w angielskiej. Wasserrabe nie podzielił jednak losu Engerlina i Siwarda, najwidoczniej cieszył się dużym poparciem wśród współbraci, sprawa reformy nie zyskała jeszcze w polskiej prowincji wystarczająco wielu sojuszników, a spory wśród polskich braci nie należały do priorytetów generała⁵⁷. W konsekwencji doraźnego zwycięstwa prowincjała Franciszek Oczko musiał utracić wpływy w prowincji, dlatego próby wiązania wyłącznie jego osoby z późniejszym powrotem do obserwanckiej wydają się nietrafione, w dużo większym stopniu ów powrót zależał od postawy następcy Wasserrabego.

⁵³ JARRETT 1921, s. 144–146; HINNEBUSCH 1978, s. 457–469; HINNEBUSCH 1964, s. 101–134. Analogię z wcześniejszą fazą konfliktu w prowincji angielskiej dostrzegł już GAŁUSZKA 2013a, s. 136–137.

⁵⁴ MOFPH, XIX, s. 172, nr 11, s. 175–179, nr 42, 49, 50, 67, 77; BOP, II, s. 328–329, nr 32; HINNEBUSCH 1978, s. 465–469; HINNEBUSCH 1964, s. 120–124; KAEPPELI, PANELLA 1993, s. 379–381.

⁵⁵ MOFPH, XIX, s. 181–182, nr 91.

⁵⁶ MOFPH, XIX, s. 184–185, nr 97, 98, 107, s. 190, nr 193; vide BOP, II, s. 367, nr 92.

⁵⁷ Cała sprawa nie zaszkodziła w dalszej karierze Wasserrabego, po kilku latach został nawet mianowany mistrzem teologii, KAEPPELI 1942, s. 227. Jest to kolejna analogia z wydarzeniami w prowincji niemieckiej. Niedługo po swoim odwołaniu również Piotr Engerlin dostąpił takiej godności; REICHERT 1911, s. 13; MOFPH, XIX, s. 138, nr 140.

III

Jasne jest, że pomimo sprzeciwu Wasserrabego sprawa reformy w polskiej prowincji nie straciła na ważności i odżyła zaraz po jego odejściu z urzędu. Poparcie większości elektorów na kapitule z jesieni 1395 r. i confirmację generała mógł uzyskać wyłącznie kandydat, który dopuściłby do głosu przedstawicieli opozycji wobec ustępującego prowincjała⁵⁸. Na ich czele nadal musiał stać Franciszek Oczko, który cieszył się wśród braci pewną popularnością jako „emulus maximus illa tempestate provincial[is]”⁵⁹. I o ile w świetle przytoczonych wyżej informacji na temat końca prowincjalatu Wasserrabego należy odrzucić przypuszczenia historyków, że Oczko został jego następcą albo rządził prowincją jako wikariusz⁶⁰, o tyle jest bardzo prawdopodobne, że kaznodzieja ten, chętnie wypowiadający się na temat ideału życia zakonnego⁶¹, cieszący się zaufaniem Rajmunda z Kapui, znalazł się w gronie „diffinitorum capituli provincialis in conventu Poznanensi”, o których wspominał Rusiniec⁶², a następnie stał się bliskim doradcą nowego prowincjała. Obydwaj spotkali się zapewne na Śląsku w 1396 r. Co prawda nie znamy dokładnej daty śmierci Oczki, wiemy jednak, że przez jakiś czas po 1393 r. mieszkał w Brzegu. W czasie podróży na Śląsk tuż po swoim wyborze Rusiniec musiał odwiedzić ten nieodległy od Wrocławia ważny ośrodek szkolny prowincji⁶³.

Na Śląsku Rusiniec prawdopodobnie zetknął się z jeszcze jednym zwolennikiem reformy. Mam na myśli mistrza Henryka Bitterfelda, wywodzącego się z klasztoru brzeskiego, ale przez lata związanego z Pragą i tamtejszym uniwersytetem⁶⁴. Zatrzy-

⁵⁸ FIJAŁEK 1938, s. 248–252 sugerował, że Rusiniec również należał do tej opozycji i przypisywał mu list nr 303, w którym autor wspominał o wyprawach na trzy kolejne kapituły generalne w celu obalenia tyrańskich rządów (wg Fijałka — Wasserrabego). Trzecia z tych kapituł odbyła się w Clermont, gdzie miały miejsce dwa takie zgromadzenia — w 1339 i 1396 r., wg Fijałka w liście mowa o drugim. KŁOCZOWSKI 1956, s. 194–196 przekonywał jednak, że chodziło o pierwszą z tych kapituł i innego prowincjała. Na korzyść tej interpretacji przemawia fakt, że kapituła z 1396 r. dotyczyła części zakonu pozostającej w awiniońskiej obediencji (o czym Fijałek wspominał), a jak wiadomo Rusiniec uzyskał confirmację generała obediencji rzymskiej. Należy zatem przyjąć, że nic nie wiadomo na temat jakiegokolwiek działalności Rusińca przeciwko Wasserrabemu.

⁵⁹ BU Wrocław, rkps I Q 451, k. 69r.

⁶⁰ Tak uważali: KIELAR 1975, s. 363–366; ZDANEK 2005, s. 94; KACZMAREK 2005, s. 405; ZAJCHOWSKA 2012, s. 215–216; GAŁUSZKA 2012, s. 202; GAŁUSZKA 2013a, s. 122–123.

⁶¹ ZAJCHOWSKA 2012, s. 214, 216–217.

⁶² FIJAŁEK 1938, nr 127.

⁶³ Na pobyt Franciszka w Brzegu jednoznacznie wskazuje zapiska tamtejszego nekrologu, BU Wrocław, rkps IV F 174, k. 34r. Na temat konwentu brzeskiego pod koniec XIV w. vide KACZMAREK 2018, s. 249–251. KIELAR 1975, s. 329 uważał, że Franciszek osiadł w Krakowie i zreformował tamtejszy konwent. Nie potwierdzają tego żadne źródła.

⁶⁴ KOUDELKA 1953, s. 6–14; STRZELECKA 1960, s. 420–421; PAPUZIŃSKA–MILL 1988, s. 179–185; KACZMAREK 2005, s. 407–408, nr 19. Związki Henryka z Brzegiem jednoznacznie potwierdzają źródła, vide: KOUDELKA 1953, s. 8; KACZMAREK 2018, s. 249.

majmy się na chwilę w tym miejscu, aby przedstawić argumenty przemawiające za taką hipotezą. Wiadomo, że w drugiej połowie 1396 r., czyli po upadku arcybiskupa Jana z Jenštejna, Bitterfeld opuścił Pragę⁶⁵. Jego dalsze losy nie są znane. Część badaczy przypuszczała na podstawie domniemanych kontaktów teologa z królową Jadwigą, że osiadł on w Krakowie i przypisywała mu objęcie regensury w tamtejszym *studium generale* oraz udział w odrodzeniu uniwersytetu⁶⁶. Mocniejsze są jednak argumenty przemawiające za innym scenariuszem wydarzeń. Mianowicie ostatnim tematem, nad którym dominikanin pracował przed wyjazdem z Pragi, była *Determinatio de audientia confessionum*, czyli odpowiedź na poglądy zabraniające mendykantom słuchania spowiedzi parafian⁶⁷. Spór dotyczący tej sprawy toczył się również na Śląsku, czego efektem była bulla Bonifacego IX skierowana 10 września 1398 m.in. do biskupa wrocławskiego⁶⁸. Jej brzmienie właściwie pokrywa się z poglądami Bitterfelda. Uczony dominikanin miał zatem powód, aby udać się na Śląsk i wesprzeć swoich współbraci w zatargu z duchowieństwem parafialnym. W bibliotece klasztoru św. Wojciecha były przynajmniej dwie kopie wspomnianej *determinatio*⁶⁹. Śladem pobytu Bitterfelda we Wrocławiu jest również, przechowywany w tej samej bibliotece, jedyny znany egzemplarz innego jego dzieła — *De regimine hominis*⁷⁰. Na podstawie powyższych przesłanek przyjmuję, że w drugiej połowie 1396 r. Bitterfeld ruszył na Śląsk i udał się Wrocławia, gdzie spotkał wizytującego właśnie kontratę śląską prowincjała. Dopiero dzięki jego protekcji mogło dojść do spotkania Bitterfelda z królową, którego efektem była słynna dedykacja do traktatu *De vita contemplativa et activa*⁷¹. Nie ma jednak podstaw do twierdzenia, że Henryk bawił w Krakowie przez dłuższy czas. Bardziej prawdopodobne jest, że zamieszkał we Wrocławiu, gdzie zaangażował się w spór z duchowieństwem diece-

⁶⁵ KOUDELKA 1953, s. 13.

⁶⁶ GĘBAROWICZ 1965, s. 112–121; KIELAR 1975, s. 352–353; PAPUZIŃSKA-MILL 1988, s. 183–185; OŻÓG 2004, s. 314–315. Ostrożniej inni historycy: STRZELECKA 1960, s. 420; KACZMAREK 2005, s. 363–364, 408; ZDANEK 2005, s. 103–104.

⁶⁷ Edycja: BITTERFELD 1992, s. 83–119. Na ten temat vide: KOUDELKA 1953, s. 40–44; TUREK 2009, s. 421–427.

⁶⁸ BOP, II, s. 371, nr 100; MVB, V, nr 1285.

⁶⁹ PAPUZIŃSKA-MILL 1988, s. 186, nr 6; BITTERFELD 2003, s. XXIII, nr 6.

⁷⁰ BITTERFELD 2003, s. XXV, nr 9; KIELAR 1975, s. 352.

⁷¹ BITTERFELD 2003, s. 3. Uważam jednak, że Bitterfeld nigdy nie napisał *Żywota św. Jadwigi*, odnotowanego w katalogach jego dzieł i często wspomnianego przy okazji omawiania jego związków ze Śląskiem i królową Jadwigą. Opinia na temat tej hagiografii bierze się z listy pisarzy związanych z konwentem wrocławskim, umieszczonej w osiemnastowiecznej kronice, w której zapisano: „P[ate]r f[rate]r Henricus Bitterfeld de Briga s[acrae] t[heologiae] doctor scripsit **librum de vita s[anctae] ducissae Hedvigis consistens in contemplatione et activitate**, item librum de gubernatione hominis” (BU Wrocław, rkps IV F 221a, s. 70). Autor tych słów najwyraźniej nie znał dzieła zadedykowanego królowej Jadwidze, choć powoływał się na wcześniejszej stronie na Abrahama Bzowskiego, tymczasem BZOWSKI 1608, s. 32 napisał: „Frater Henricus Bitterfeldius Bregen[sis] s[acrae] t[heologiae] magister, scripsit **Hedvigim reginam Poloniae lib[rum] de contemplatione et vita activa** et lib[rum] de regimine hominis” (podkr. — J.T.). W ten sposób z traktatu dla królowej Jadwigi powstał żywot księżnej Jadwigi.

zjalnym i pracował nad nowym traktatem. Dodajmy, że jako związany ślubami posłuszeństwa, zakonnik nie mógł dobrowolnie wybierać sobie miejsca zamieszkania, a jego dłuższy pobyt na Śląsku nadwyręzałby pozycję Wasserrabego, na tym z kolei powinno zależeć prowincjałowi. Wracając jednak do spotkania Rusińca i Bitterfelda — przy tej okazji prowincjał poznał zapewne poglądy Henryka na ideę reformy zakonu, wyrażone w jego traktacie *De formatione et reformatione Ordinis Praedicatorum*. Przyjmuje się, że to właśnie to dzieło było jedną z inspiracji dla Rajmunda z Kapui⁷². Powinno zatem zainteresować również polskiego prowincjała.

IV

28 czerwca 1396, czyli zaledwie pół roku po zatwierdzeniu wyboru Rusińca, generał mianował kolejnego wikariusza dla prowincji polskiej⁷³. Został nim mistrz Hugolin z Camerino. Badacze dziejów polskich dominikanów nie poświęcali tej postaci dużo uwagi, tymczasem był to kolejny już — obok Oczki i Bitterfelda — zwolennik obserwanckiej, z którego zdaniem powinien się liczyć prowincjał. Zwłaszcza, że Hugolin był bliskim współpracownikiem Rajmunda z Kapui, w momencie nominacji na wikariusza byłym już prokuratorem zakonu, a już wkrótce mistrzem świętego pałacu⁷⁴. To on doradzał generałowi przy odwołaniu niemieckiego prowincjała w 1390 r. i to on sześć lat później interweniował w sprawie sporów w prowincji angielskiej⁷⁵. Teraz Rajmund powierzył mu zadania wikariusza dla trzech prowincji: polskiej, węgierskiej i duńskiej z ograniczonym prawem do odwoływania ich przełożonych. Nie wiadomo, czego dokładnie dotyczyła misja Hugolina ani czy zrealizował on swój mandat, warunkiem było otrzymanie stosownej bulli i odwiedzenie przynajmniej jednej ze wspomnianych prowincji, ale przypuszczalnie to właśnie on stał za projektami niektórych zarządzeń kapituły generalnej, która zebrała się na początku maja 1397 r. we Frankfurcie nad Menem. W czasie obrad omówiono wewnętrzne problemy prowincji węgierskiej i duńskiej, kapituła odwołała prowincjała pierwszej z nich i mianowała dla niej wikariusza⁷⁶, a w drugim przypadku przyznała rację prowincjałowi duńskiemu w sporze z jego saskim odpowiednikiem o przynależność konwentu tallińskiego⁷⁷. W aktach kapituły nie znajdujemy natomiast żadnej wzmianki na temat polskiej prowincji, poza poleceniem modlitw za Jagiełłę i Jadwigę⁷⁸. Na tej podstawie możemy jednak przyjąć,

⁷² KOUDELKA 1953, s. 20–29; ZAJCHOWSKA 2013a, s. 507–514.

⁷³ MOFPH, XIX, s. 53, nr 461; cf. ABRAHAM 1923, s. 51–52.

⁷⁴ Vide: SCHWARTZ 2012, s. 603–604, nr 162; KAEPPELI, PANELLA 1993, s. 126–127.

⁷⁵ REICHERT 1911, s. 9; MOFPH, XIX, s. 133, nr 85, s. 187, nr 111.

⁷⁶ MOFPH, VIII, s. 97, 98.

⁷⁷ MOFPH, VIII, s. 98. Jeszcze w 1399 r. prowincjał saski próbował podporządkować sobie klasztor w Tallinie, LECU, IV, nr 1494.

⁷⁸ MOFPH, VIII, s. 101. Podobnego zaszczytu dostąpili także inni władcy, m.in. król węgierski Zygmunt Luksemburski.

że w obradach brał udział polski przedstawiciel (może sam prowincjał?). Mało prawdopodobne, aby Hugolin lub inni uczestnicy kapituły nie wypytywali go o sytuację w jego prowincji.

Z punktu widzenia polskich zwolenników obserwancji i ich prowincjała frankfurcka kapituła była istotna z jeszcze jednego powodu — otóż powrócono na niej do sprawy reformy. Wobec całego zgromadzenia odczytano kolejną bullę Bonifacego IX wspierającą obserwantów⁷⁹. Otrzymali ją zaledwie miesiąc przed kapitułą (9 kwietnia 1397) Konrad z Prus i Jan Dominici, dotyczyła jednak całego zakonu. Papież chwalił w niej „observantiae et disciplinae praecipue zelatores in plerisque provinciis” i zarządził, że „officium vicariatus” może odebrać reformatorem tylko on sam lub generał. Kapituła anulowała zaś uprawnienia wszystkich dawniejszych wikariuszy i nakazała posłuszeństwo wobec tych, którzy otrzymali od generała nowe pisma („novas litteras”). Nie ma pewności, czy uzyskał je także Hugolin, choć prawdopodobnie do niego odnosiły się słowa akt kapituły o wikariuszach „in pluribus provinciis”⁸⁰. Jego ewentualna podróż po kapitule do naszej części kontynentu również pozostaje wątpliwa, skoro w sierpniu 1397 r. został regensem w rzymskim konwencie Santa Maria sopra Minerva⁸¹. Natomiast z całą pewnością rozmawiał on z polskim wysłannikiem, a jesienią 1397 r. zwołano kolejną kapitułę prowincjalną, na której należało omówić zarządzenia przyjęte we Frankfurcie. Zdaje się, że to właśnie tej kapituły dotyczył wspomniany już fragment akt — w którym spotykamy podobne jak w aktach kapituły generalnej zalecenie modlitw za króla i królową — wydany przez Gałuszkę. Wydawca słusznie uważał, że organizatorami owej kapituły byli zwolennicy ścisłej dyscypliny zakonnej⁸². Zgadza się z tym komentarzem, należy dodać, że przeciwnicy Wasserrabego mogli zacząć na dobre wpływać na losy prowincji dopiero na kolejnej kapitule, następującej po tej, na której wybrano Rusińca. Najpierw trzeba było uspokoić sytuację w prowincji, zyskać przychyłność nowego prowincjała, a dopiero później można było zacząć zaprowadzać nowe porządki. Impulsem do nich mogła zaś być kapituła frankfurcka, która zagroziła opornym wobec decyzji generała i zmian w duchu oberwancji surowymi karami z ekskomuniką na czele⁸³.

V

Misja Hugolina z Camerino miała trwać trzy lata. Jego mandat — przy założeniu, że został odnowiony — wygasł więc pod koniec czerwca 1399 r. Już dwa tygodnie później (16 lipca) generał mianował wikariusza „pro observantia”, którym został

⁷⁹ MOFPH, VIII, s. 100; BOP, II, s. 362–363, nr 85.

⁸⁰ MOFPH, VIII, s. 100.

⁸¹ MOFPH, XIX, s. 59, nr 512–513.

⁸² GAŁUSZKA 2013a, s. 123–124, 136–139.

⁸³ MOFPH, VIII, s. 100.

wywodzący się z polskiej prowincji, bliżej nieznanym, Mikołajem „de Dagine”⁸⁴. Tym razem Rajmund z Kapui wyraźnie wyznaczył zadanie — zreformowanie konwentu poznańskiego. Wybór Poznania nie był moim zdaniem przypadkowy. Powstanie pierwszego ośrodka obserwacji, podobnie jak w prowincji niemieckiej, powinna inicjować kapituła prowincjalna, a ta najprawdopodobniej odbyła się w Poznaniu już jesienią 1395 r. W mieście funkcjonowały dwa dominikańskie klasztory — męski św. Dominika i żeński św. Katarzyny⁸⁵. Fakt ten mógł mieć znaczenie, jak bowiem wiadomo, reforma obserwancka była zaprowadzana równolegle we wspólnotach mniszek; Bonifacy IX podkreślał w 1397 r., że obejmuje ona „Ordo Praedicatorum et etiam moniales sub cura”⁸⁶. W Poznaniu reformatorzy mogli również liczyć na poparcie biskupa Mikołaja Kurowskiego, który prawdopodobnie już w czasie swoich studiów w Pradze zetknął się z Henrykiem Bitterfeldem lub Franciszkiem Oczko⁸⁷. Poznań znajdował się wreszcie poza obiema rywalizującymi kontratami.

Generał postawił trzy warunki dla powodzenia reformy: na zmiany musiał się zgodzić cały konwent, podejmowane działania nie mogły wywołać zgorszenia wśród pozostałych członków prowincji, swoją przychylność miała wyrazić także królowa Jadwiga. Komentarz zaczniemy od słów: „dummodo fratres nativi illius conventus hoc velint et petent [...] et si illud potest fieri absque notabili scandalo ordinis”. Świadczą one o tym, że po blisko dekadzie prób reform generał był doskonale świadomy silnego oporu większości braci, także w prowincji polskiej, wobec obserwanckich wikariuszy, których często uważano za intruzów gwałtem wprowadzających nowe porządki. Już cztery lata wcześniej Rajmund nakazał niemieckiemu prowincjałowi wyjaśnić sprawę wypędzenia obserwanta Jana Mulberga z frankońskiego Würzburga i pociągnąć buntowników do odpowiedzialności⁸⁸. Brak wzmianki o władzach prowincji w liście dotyczącym Poznania oznacza, że generał był pewny ich wsparcia, niewątpliwie bez zaangażowania Rusińca całe przedsięwzięcie od samego początku skazane byłoby na klęskę. Pewne przesłanki wskazują zaś, że pochodzący z Sando-

⁸⁴ REICHERT 1911, s. 40; MOFP, XIX, s. 167, nr 393; ABRAHAM 1923, s. 51. Być może to on został wcześniej wysłany przez Rusińca do Rzymu, FIJAŁEK 1938, nr 134. Łacińskim odpowiednikiem „de Indagine”, rzadziej „de Dagine” pisali się przedstawiciele znanych na Śląsku i Pomorzu rodów rycerskich von Hagen lub von Hain. Mogło również chodzić o dzisiejszy dolnośląski Bolków (Indagine, Hain, Bolkenhain).

⁸⁵ Vide: KACZMAREK 2003 s. 35–54; STEFANIAK 2004, s. 120–130; WIESIOŁOWSKI 1975, s. 195–269.

⁸⁶ BOP, II, s. 362–363, nr 85.

⁸⁷ KRZYŻANIAKOWA 1971, s. 261–262. Dodajmy, że jedyna, choć nieudana, w tym czasie próba sprowadzenia dominikanów miała miejsce w Kościanie w 1395 r. (zapewne po poznańskiej kapitule); WIESIOŁOWSKI 1975, s. 213; TUREK 2014, s. 91–93. W 1397 r. sufraganem poznańskim został dominikanin Mikołaj syn Abrahama, vide PROKOP 2002, s. 275. Nie znamy niestety stosunku Kurowskiego do obserwacji, ale trudno wyobrazić sobie, żeby decyzja wyznaczająca klasztor poznański na ośrodek reformy nie była z nim konsultowana.

⁸⁸ REICHERT 1911, s. 15; MOFP, XIX, s. 140, nr 163; HEUSINGER 2000, s. 25–26.

mierza prowincjał odszedł od polityki Wasserrabego i był bardziej niż on przychylny sprawie reformy. Wpływ miały na to przytoczone powyżej wydarzenia i postaci. Wiadomo, że Rusiniec odciął się w symboliczny sposób od swojego poprzednika, wymieniając typariusz pieczęci prowincjalatu⁸⁹. Najwyraźniej chciał w ten sposób zakomunikować braciom w całej prowincji nową politykę. Należy zwrócić również uwagę na pozwolenie, którego generał udzielił Andrzejowi 18 lipca 1399, czyli zaledwie dwa dni po dekreście w sprawie konwentu poznańskiego. Otóż Rusiniec prosił o zgodę na rozdanie pomiędzy braci swoich ksiąg i innych dóbr („alia bona”)⁹⁰. Taki gest wskazuje na chęć uwolnienia się od zbędnego majątku i jako taki musiał spodobać się Rajmundowi z Kapui. Z drugiej jednak strony trzeba odnotować, że tego samego dnia generał zezwolił Rusińcowi na prowadzenie prac budowlanych „in suo conventu nativo”⁹¹. Sprawa remontu klasztoru św. Jakuba w Sandomierzu dowodzi zaś, że Rusiniec nie był zwolennikiem ubóstwa wspólnotowego. Osobiście zajął się sprawą pozyskania potrzebnych funduszy i zabiegał o wsparcie Jadwigi⁹². Sandomierscy bracia już wcześniej czerpali zyski z winnicy i dwóch młynów na Wiśle⁹³, ale w opinii prowincjała „in tantum egestate et inopia obonneratos, quod de facultatibus sui conuentus inibi non valeant dicte ecclesie collapsui et ruine succurrere”⁹⁴. Z kolei w 1401 r. Rusiniec zgodził się na przyjęcie fundacji aniwersarzowej przez konwent głogowski⁹⁵. Obydwie sprawy dotyczyły niezreformowanych konwentów, potwierdzają jednak, że prowincjał odrzucał wymóg wspólnotowego ubóstwa i rezygnacji z własności ziemskiej, nie uważał za sprzeczne posiadania przez konwent majątku i osobistego ubóstwa braci, a stałe dochody akceptował jako zabezpieczenie spokojnej egzystencji wspólnoty, „bona et possessiones cum pertinenciis [...]

⁸⁹ TUREK 2016, s. 75–76, 80–81, nr III.

⁹⁰ REICHERT 1911, s. 41; MOFPH, XIX, s. 168, nr 398; ABRAHAM 1923, s. 52.

⁹¹ REICHERT 1911, s. 41; MOFPH, XIX, s. 168, nr 397; ABRAHAM 1923, s. 52.

⁹² 7 maja 1399 prowincjał kupił w imieniu konwentu jatkę, która miała sfinansować prace budowlane. Przy tej okazji musiał napotkać na jakieś przeciwności, skoro dwa tygodnie później królowa zezwoliła braciom, na prośbę Rusińca, kupować nieruchomości, które posłużyły miały opłaceniu remontu i utrzymaniu wspólnoty. Następnie prowincjał wrócił do Sandomierza, gdzie 6 sierpnia postarał się o potwierdzenie wcześniejszej transakcji; MMAEH, XVII, nr 1046, 1047, 1050; BURDZY 2011, s. 345. Długosz twierdził, że Rusiniec z własnych środków i zdobytych funduszy doprowadził również do wzniesienia zabudowań młodszego klasztoru św. Marii Magdaleny (wewnątrz murów miejskich). Z innych źródeł wiadomo jednak, że istniał on już wcześniej; DŁUGOSZ 1864, s. 456–457; BURDZY 2007, s. 216–223. Być może w czasach Rusińca prowadzone były jakieś dodatkowe prace budowlane w tym klasztorze.

⁹³ DŁUGOSZ 1864, s. 456; BURDZY 2011, s. 338–339, 344.

⁹⁴ MMAEH, XVII, nr 1047, słowa te pochodzą z dokumentu Jadwigi, ale jak podkreśliła sama monarchini, „informamur per venerabilem et religiosum Andream Rutheni”. Dokument ów został wydany na podstawie kopii z Tek Naruszewicza z informacją, że oryginał był przechowywany „niegdy w archiwum miasta Sandomierza”. Obecnie przechowywany jest w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedralnej w Sandomierzu, vide KIRYK 2002, s. 19, nr 26.

⁹⁵ AP Wrocław, rep. 77, sygn. 3 (5).

ad sustentacionem”, jak powiedziano w przypadku konwentu sandomierskiego, albo „pecunia [...] in communi omnium fratrum et in nullos alios usus debet converti”, jak zapisano w Głogowie.

Pozyskując dla swoich planów prowincjała, generał i polscy obserwanci liczyli, że sprawę reformy poznańskiego konwentu wesprze dodatkowo autorytet Jadwigi. Rajmund już wcześniej niejednokrotnie zabiegał u miejscowych władz (Kolmar, Norymberga) o poparcie dla reformatorów. Polegał także na pomocy monarchów. Tak było w alzackim Schönensteinbach, gdzie w sprawę zaangażował się austriacki książę (niedoszły szwagier polskiej królowej) ze swoją małżonką⁹⁶. Nadzieje na podobne wsparcie ze strony Jadwigi musiały się brać z jakiś wcześniejszych kontaktów, nieznaną dzisiaj korespondencji pomiędzy generałem i królową. Nie powinna ona dziwić, zważywszy na zainteresowanie pobożnością kobiecą u dawnego spowiednika Katarzyny ze Sieny. Życzliwość zakonu kierowanego przez Rajmunda dla polskiej królowej potwierdzają zarządzenia wspomnianych kapituł: generalnej z 1397 r. i prowincjalnej z tego samego okresu, mówiące o modlitwach za Jadwigę i jej męża⁹⁷. Z drugiej strony, jeśli brać pod uwagę np. fundacje lub nadania, które królowa mogłaby czynić wiedziona jakimś wyjątkowym (w porównaniu np. do cystersów) stosunkiem do braci kaznodziejów, trzeba przyznać, że nie wygląda to zbyt imponująco. Znane jest jedno nadanie Jadwigi dla dominikanów sandomierskich⁹⁸. Dowodów sympatii królowej należy zatem szukać gdzie indziej. Pewne jest, że dominikanie regularnie występowali na dworze, co wskazuje, że ich przygotowanie intelektualne i duszpasterskie, a co za tym idzie reprezentowany przez nich model duchowości odpowiadały królowej. Przed 1394 r. spowiednikiem Jadwigi i jej małżonka był dawny lektor świdnicki Jan Sartoris⁹⁹. Wyraźnym życzeniem monarszej pary miała być również działalność misyjna jego współbrata, Michała z Chomiąży¹⁰⁰. Kolejnymi braćmi kaznodziejami przebywającymi blisko dworu byli biskupi tytularni. Uwagę zwraca dokument odpustu nadanego na żądanie Jadwigi katedrze wawelskiej w styczniu 1396 r. m.in. przez aż trzech biskupów dominikańskich¹⁰¹: tauryckiego Jana Kaldeborna¹⁰², skarpateńskiego Mikołaja syna Abrahama¹⁰³ i sereckiego Stefana syna Marcina¹⁰⁴. W otoczeniu królowej zjawiał się wreszcie Henryk Bitterfeld. O ile opinie mówiące, że był kierownikiem duchowym lub spowiednikiem

⁹⁶ HEUSINGER 2000, s. 29–31.

⁹⁷ MOFPH, VIII; GAŁUSZKA 2013a, s. 142.

⁹⁸ MMAEH, XVII, nr 1047.

⁹⁹ BORKOWSKA 2001, s. 185, nr 2; OŻÓG 2004, s. 309–310; KACZMAREK 2005, s. 411–412, nr 35; PROKOP 2002, s. 233–234.

¹⁰⁰ BP, III, nr 963; ABRAHAM 1923, s. 49.

¹⁰¹ MMAEH, VIII, nr 409.

¹⁰² KACZMAREK 2005, s. 411, nr 32; KUBICKI 2007, s. 164, nr 230; PROKOP 2002, s. 235–238.

¹⁰³ PROKOP 2002, s. 275–277; cf. QUIRINI-POPŁAWSKA 2008, s. 395–405.

¹⁰⁴ ZDANEK 2004–2005, s. 145–147; KACZMAREK 2005, s. 423, nr 88; PROKOP 2002, s. 299–302.

królowej należy uznać za hipotezę nieopartą na żadnych źródłach¹⁰⁵, o tyle osobisty ton dedykacji traktatu *De vita contemplativa et activa* rzeczywiście wskazuje, że jej autor miał sposobność bezpośredniego kontaktu z królową. Spotkanie z zagorzałym orędownikiem reformy zakonu, którego poglądy miały inspirować samego Rajmunda z Kapui, musiało zaowocować poparciem Jadwigi dla tej inicjatywy, co sugerował już Kłoczowski¹⁰⁶. Wpływ na decyzję królowej miał również Rusiniec. Jego dobre relacje z Jadwigą potwierdza wspomniana sprawa remontu macierzystego klasztoru prowincjała w Sandomierzu. Przy okazji wizyty na dworze w maju 1399 r.¹⁰⁷ prowincjał musiał omawiać z brzemenną królową również przygotowania do uruchomienia pierwszej wspólnoty obserwanckiej.

VI

Jadwiga nie zdołała poznać treści dekretu generała, zmarła 17 lipca, czyli nazajutrz po jego wysłaniu, a jej śmierć miała fatalne skutki dla obserwanckiego projektu w Poznaniu. Niechęć członków tamtejszej wspólnoty, a zapewne również innych polskich braci, okazała się na tyle silna, że całe przedsięwzięcie zakończyło się niepowodzeniem. Długosz i nowożytni historiografowie zakonnicy zbyli sprawę reformy całkowitym milczeniem, a pod rokiem 1399 odnotowali w Poznaniu jedynie kontrowersyjną opowieść o rzekomym zbezczeszczeniu hostii z dominikańskiego kościoła¹⁰⁸. Przed końcem roku w Norymberdze, gdzie pospieszył wspierać reformatorów, zmarł również Rajmund z Kapui. Wraz z nim zaczął gasnąć ogień reformy w całym zakonie. Pewnym śladem przemawiającym za tym, że jej światło tliło się w polskiej prowincji jeszcze przez jakiś czas jest informacja z 1400 r., mówiąca o zakupie przez krakowskich rajców wina „dato vicario generali ordinis predicatorum”, czyli owemu Mikołajowi „de Dagine”¹⁰⁹. Najpewniej szukał on w stolicy pomocy prowincjała i dworu. Niczego więcej na temat reformy poznańskiego konwentu już się jednak nie dowiadujemy.

Jesienią 1401 r. Andrzej Rusiniec ponownie bawił na Śląsku, 10 października przebywał w Głogowie¹¹⁰. W tym czasie z pewnością spotkał się z Piotrem Wasser-

¹⁰⁵ Ostatnio tak KACZMAREK 2018, s. 249.

¹⁰⁶ KŁOCZOWSKI 1953, s. 52.

¹⁰⁷ MMAEH, XVII, nr 1047.

¹⁰⁸ DŁUGOSZ 1985, s. 236; BZOWSKI 1622, s. 188; BPAN Kórnik, rkps 93 fol. 2, k. 117v–123r. Vide TRAJDOS 1993, s. 153–168.

¹⁰⁹ MMAEH, IV, s. 264. Wykluczyć należy wikariusza kontraty ruskiej Maternusa, gdyż ten w źródłach określany jest mianem „vicarius universalis Russie”; vide: AGZ, II, nr 21, 22, 27, 34; AGZ, III, nr 36, 47, 58, 71; KOSZEWIERSKI 2006, s. 53–60.

¹¹⁰ AP Wrocław, rep. 77, sygn. 3 (5). Efektem podróży prowincjała na Śląsk jest prawdopodobnie również stwierdzenie autentyczności transumptu bulli z przywilejami dla zakonu wystawione przez oficjała wrocławskiego w 1401 r. i przechowywane obecnie w Archiwum Kapituły Kolegiackiej i Katedrałnej w Sandomierzu, vide KIRYK 2002, s. 20, nr 28.

rabe, przywożącym z Udine, gdzie w maju zebrała się kapituła generalna, dwie ważne informacje — kapituła nadała mu tytuł mistrza teologii, przyczyniając się w ten sposób do przywrócenia wpływów w prowincji¹¹¹, ale przede wszystkim po dwuletnim wakansie wybrała nowego generała, którym został Tomasz z Fermo, przejawiający mniejszy już entuzjazm dla radykalnej obserwancji¹¹². Obydwie wiadomości zapowiadały zmianę układu sił, Rusiniec nie brał w niej już jednak udziału. Wzmianka o pobycie w Głogowie jest bowiem ostatnią pewną informacją na jego temat. Zmarł pod koniec 1401 lub kolejnego roku¹¹³. Wdzięczni bracia pochowali go pod posadzką sandomierskiego kościoła św. Jakuba, który wcześniej wyremontował¹¹⁴.

Rządy Rusińca trwały sześć lub siedem lat, od 1395 do 1401/1402 r., nie tak krótko w porównaniu z innymi średniowiecznymi prowincjami. W rozprawie tej udało się poczynić szereg nowych ustaleń dotyczących jego biografii i prowincjalatu. Do jego największych dokonań należy niewątpliwie zaliczyć przeniesienie siedziby prowincjała do Krakowa przy jednoczesnym utrzymaniu łączności kontraty śląskiej z prowincją, próby przywrócenia dyscypliny wśród braci, utrzymywanie kontaktów z prowincjami niemieckimi, remont klasztoru sandomierskiego, a wreszcie próbę zreformowania konwentu poznańskiego. Przełomowe dla tej ostatniej sprawy okazały się lata 1396–1397, gdy Rusiniec zetknął się na Śląsku z Franciszkiem Oczko i Henrykiem Bitterfeldem, wikariuszem generalskim dla polskiej prowincji został wpływowy Hugolin z Camerino, a papież i kapituła generalna kolejny raz poparli obserwantów. Wizyta Bitterfelda na dworze i jej owoc w postaci słynnego traktatu przyczyniły się zaś do uzyskania wsparcia Jadwigi. Całe przedsięwzięcie nie miałooby jednak szans powodzenia bez przychylności prowincjała. Był on umiarkowanym zwolennikiem obserwancji, popierał osobiste ubóstwo, rozdając swój dobytek, odrzucał natomiast obowiązek rezygnacji z majątku wspólnotowego. Taki brak obserwanckiej gorliwości nie musiał oznaczać niepowodzenia reformy, paradoksalnie mógł być nawet największym atutem Rusińca i zjednywać mu poparcie, jako tzw. kandydatowi środka. Tylko zwolennik kompromisu mógł utrzymać jedność wśród poróżnionych braci i podjąć próbę — nieudaną, jak się szybko okazało — wprowadzenia obserwancji przynajmniej w jednym konwencie prowincji. Dodajmy, że

¹¹¹ KAEPPALI 1942, s. 227. W 1404 r. Wasserrabe był wikariuszem nowego prowincjała dla kontraty śląskiej.

¹¹² BARTOLACCI, LAMBERTINI 2014, s. 83–88, 95–96; HEUSINGER 2000, s. 34–35.

¹¹³ BZOWSKI 1606, s. 60 twierdził, że Rusiniec zmarł w Sandomierzu 31 października. Z kolei w księdze zmarłych konwentu lwowskiego zanotowano, że prowincjał o imieniu Andrzej zmarł 21 grudnia, ale nie można wykluczyć, że w tym przypadku chodziło Andrzeja z Parczewa, prowincjała w latach 1531–1536, vide MPH, V, s. 541. Lwowscy dominikanie mieli jednak powód do pamięci o Rusińcu, w przytaczanym powyżej fragmencie akt kapituły mowa o udzielaniu pomocy braciom z Towarzystwa Pielgrzymującego, do którego należeli, vide: GAŁUSZKA 2013a, s. 141; KOSZEWIERSKI 2006, s. 53–60. Pierwsza wiadomość o następcy Rusińca pochodzi z października 1403 r., FIJAŁEK 1938, nr 99.

¹¹⁴ DŁUGOSZ 1864, s. 456. LOENERTZ 1951, s. 38 błędnie podał, że prowincjała pochowano w kościele św. Marii Magdaleny.

kwestii radykalnego ubóstwa i odrzucenia własności nie zdołali konsekwentnie przeprowadzić nawet zagorzali obserwanci w prowincji niemieckiej, gdzie stała się ona przedmiotem najcięższych sporów i przyczyną niepowodzenia reformy¹¹⁵.

WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

- AP Wrocław [= Archiwum Państwowe we Wrocławiu], rep. 57, sygn. 49 (102), 56 (108); rep. 58, sygn. 119, 154; rep. 77, sygn. 3 (5)
 BPAN Kórnik [= Biblioteka Kórnicka Polskiej Akademii Nauk], rkps 93 fol. 2
 BU Wrocław [= Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu], rkps I F 653; IV F 174; IV F 221a; I Q 125; I Q 451

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

- ABRAHAM 1923 = Władysław Abraham, *Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich do dziejów Polski w wiekach średnich za lata 1899–1913*, „Archiwum Komisji Historycznej”, series 2, I, 1923, s. 1–65
 AGZ, II = *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. II, wyd. Ksawery Liske, Lwów 1870
 AGZ, III = *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie*, t. III, wyd. Ksawery Liske, Lwów 1872
 BARĄCZ 1861 = Sadok Barącz, *Rys dziejów zakonu kaznodziejskiego w Polsce*, t. I, Lwów 1861
 BARTOLACCI, LAMBERTINI 2014 = Francesca Bartolacci, Roberto Lambertini, *Tommaso da Fermo, da baccelliere a Bologna a generale dell'ordine*, „Memorie Dominicane”, nuova serie, XLV, 2014, s. 83–97
 BITTERFELD 1992 = Henryk Bitterfeld z Brzegu, *Determinatio de audientia confessionum*, wyd. Waław Bucichowski, „Przegląd Tomistyczny”, V, 1992, s. 83–119
 BITTERFELD 2003 = *Henricus Bitterfeld de Brega OP, Tractatus de vita contemplativa et activa*, ed. Bruno Mazur, Ladislaus Seňko, Richardus Tatarzyński, Varsoviae 2003
 BOP, II = *Bullarium Ordinis FF. Praedicatorum*, t. II, ed. Thomas Ripoll, Romae 1730
 BORKOWSKA 2001 = Urszula Borkowska, *Królewscy spowiednicy*, w: *Ludzie. Kościół. Wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze–wczesna epoka nowożytna)*, red. Wojciech Iwańczak, Stefan K. Kuczyński, Warszawa 2001, s. 173–194
 BP, III = *Bullarium Poloniae*, t. III, ed. Stanislaus Kuraś, Irena Sułkowska-Kuraś, Romae 1988
 BUCICHOWSKI 1997 = Waław Bucichowski, *Lista lektorów dominikańskich prowincji polskiej (od erygowania prowincji do roku 1525)*, „Przegląd Tomistyczny”, VI–VII, 1997, s. 45–231

¹¹⁵ HEUSINGER 2000, s. 22–23, 32–34.

- BURDZY 2007 = Dominika Burdzy, *Sandomierski klasztor św. Marii Magdaleny w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość”, CVIII, 2007, s. 215–233
- BURDZY 2011 = Dominika Burdzy, *Majątek dominikańskich klasztorów św. Jakuba i św. Marii Magdaleny w Sandomierzu do końca XVI w.*, w: *Inter oeconomiam coelestem et terrenam. Mendykanci a zagadnienia ekonomiczne*, red. Wiesław Długokęcki, Tomasz Gałuszka, Rafał Kubicki, Anna Zajchowska, Kraków 2011, s. 333–360
- BÜNGER 1913 = Fritz Bünger, *Ein Dominikaner Provinzialkapitel in Luckau (1400)*, „Zeitschrift für Kirchengeschichte”, XXXIV, 1913, s. 74–88
- BZOWSKI 1606 = Abraham Bzovius, *Propago D. Hyacinthi Thavmatvrgi Poloni, seu De rebus praeclarae gestis in Prouincia Poloniae Ordinis Praedicatorum. Commentarius, Venetiis 1606*
- BZOWSKI 1608 = Abraham Bzovius, *Tutelariorum Silesiae seu De vita rebusq. praeclare gestis B. Ceslai Odrovansii Ordinis Praedicatorum Commentarius, Cracoviae 1608*
- BZOWSKI 1622 = Abraham Bzovius, *Annalium ecclesiasticorum*, t. XV, Coloniae 1622
- DŁUGOSZ 1864 = *Ioannis Długosz Senioris canonici Cracoviensis, Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis*, t. III, ed. Alexander Przeździecki, Cracoviae 1864
- DŁUGOSZ 1985 = *Ioannis Długossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, t. X, ed. Cristina Pieradzka, Sbigneus Perzanowski, Maria Kowalczyk, Danuta Turkowska et al., Varsaviae 1985
- FIJAŁEK 1925 = Jan Fijałek, *Dwaj dominikanie krakowscy Jan Biskupiec i Jan Falkenberg. W pięćsetną rocznicę odwołania satyry antypolskiej Falkenberga w Rzymie w 1424 roku*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. I, Lwów 1925, s. 271–348
- FIJAŁEK 1938 = *Zbiór formuł zakonu dominikańskiego prowincji polskiej z lat 1338–1411*, wyd. Jan Fijałek, „Archiwum Komisji Historycznej”, XII, 1938, 2, s. 219–430
- GAŁUSZKA 2012 = Tomasz Gałuszka, *Szkolnictwo konwentualne i partykularne w strukturach polskiej prowincji dominikanów XIV stulecia. Nowe ujęcie w świetle nowych źródeł*, „Roczniki Historyczne”, LXXVIII, 2012, s. 191–211
- GAŁUSZKA 2013a = Tomasz Gałuszka, *Fragment akt kapituły prowincjalnej dominikanów polskich z lat dziewięćdziesiątych XIV wieku. Studium historyczne i edycja tekstu*, „Roczniki Historyczne”, LXXIX, 2013, s. 119–145
- GAŁUSZKA 2013b = Tomasz Gałuszka, *Fragmenty czternastowiecznych akt kapituł prowincjalnych dominikanów polskich w zbiorach Bayerische Staatsbibliothek w Monachium. Kapituła prowincjalna w Opatowcu w 1384 r.*, „Studia Źródłoznawcze”, LI, 2013, s. 107–122
- GĘBAROWICZ 1965 = Mieczysław Gębarowicz, *Psalterz floriański i jego geneza*, Wrocław 1965
- HEUSINGER 2000 = Sabine von Heusinger, *Johannes Mulberg OP (+ 1414). Ein Leben im Spannungsfeld von Dominikanerobservanz und Beginenstreit*, Berlin 2000
- HILDEBRAND 1989 = Eugen Hildebrand, *Die Observantenbewegung in der deutschen Ordensprovinz der Dominikaner*, w: *Reformbemühungen und Observanzbestrebungen*, hrsg. Kaspar Elm, Berlin 1989, s. 219–271
- HINNEBUSCH 1964 = William A. Hinnebusch, *Foreign dominican Students and Professors at the Oxford Blackfriars*, w: *Oxford Studies Presented Daniel Callus*, Oxford 1964, s. 101–134

- HINNEBUSCH 1978 = William A. Hinnebusch, *The English Dominicans and the Masters General of the late fourteenth-century*, w: *Xenia Medii Aevi Historiam Illustrantia*, t. II, ed. Raymond Creytens, Pius Künzle, Roma 1978, s. 457–469
- JARRETT 1921 = Bede Jarrett, *The English Dominicans*, London 1921
- KACZMAREK 2003 = Krzysztof Kaczmarek, *Konwent dominikanów poznańskich w okresie średniowiecza*, „Ecclesia. Studia z Dziejów Wielkopolski”, I, 2003, s. 35–54
- KACZMAREK 2005 = Krzysztof Kaczmarek, *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Poznań 2005
- KACZMAREK 2018 = Krzysztof Kaczmarek, *Konwent dominikanów w Brzegu w XIV–XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, CIX, 2018, s. 243–267
- KAEPPELI 1942 = Thomas Kaeppli, *La raccolta di discorsi e di atti scolastici di Simone da Cascina O. P. († ca. 1420)*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, XII, 1942, s. 185–246
- KAEPPELI, PANELLA 1993 = *Scriptores Ordinis Praedicatorum Medii Aevi*, t. IV, ed. Thomas Kaeppli, Emilio Panella, Roma 1993
- KIELAR 1975 = Paweł Kielar, *Studia nad kulturą szkolną i intelektualną dominikanów prowincji polskiej w średniowieczu*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. I, red. Jerzy Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 271–515
- KIRYK 2002 = *Pergaminy Archiwum Kapituły Katedralnej Sandomierskiej*, oprac. Feliks Kiryk, Sandomierz 2002
- KŁOCZOWSKI 1953 = Jerzy Kłoczowski, *Reforma polskiej prowincji dominikańskiej w XV–XVI w.*, „Roczniki Humanistyczne”, IV, 1953, 4, s. 45–92
- KŁOCZOWSKI 1956 = Jerzy Kłoczowski, *Dominikanie polscy na Śląsku w XIII–XIV wieku*, Lublin 1956
- KŁOCZOWSKI 1958 = Jerzy Kłoczowski, *Przyczynek do krytyki Liber Beneficiorum Długosza*, „Studia Źródłoznawcze”, II, 1958, s. 155–161
- KOUDELKA 1953 = Vladimir J. Koudelka, *Heinrich von Bitterfeld (+ c. 1405) Profesor an der Universität Prag*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, XXIII, 1953, s. 5–65
- KOSZEWIERSKI 2006 = Walery Koszewierski, *Dominikanie klasztorów ruskich. Połowa XV–XVI wiek*, Lublin 2006
- KRAS 1998 = Paweł Kras, *Husyci w piętnastowiecznej Polsce*, Lublin 1998
- KRAS 2004 = Paweł Kras, *Dominican inquisitors in medieval Poland (14th–15th c.)*, w: *Praedicatores inquisitores*, t. I, ed. Wolfram Hoyer, Roma 2004, s. 249–310
- KRZYŻANIAKOWA 1971 = Jadwiga Krzyżaniakowa, *Kurowski Mikołaj*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVI, Kraków 1971, s. 261–262
- KUBICKI 2007 = Rafał Kubicki, *Środowisko dominikanów kontraty pruskiej od XIII do połowy XVI wieku*, Gdańsk 2007
- LECU, IV = *Liv-, Esth- und Curländisches Urkundenbuch*, t. IV, hrsg. Friedrich Georg von Bunge, Reval 1859
- LOENERTZ 1951 = Raymond-Jospeh Loenertz, *Une ancienne chronique des provinciaux dominicains de Pologne*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, XXI, 1951, s. 5–50
- LUBOMLCZYK 1594 = Severinus Cracoviensis, *De vita miraculis, et actis canonizationis Sancti Hyacinthi confessoris, Ordinis Fratrum Praedicatorum libri quatuor*, Romae 1594
- MMAEH, IV = *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od r. 1300 do 1400*, t. II, wyd. Franciszek Piekosiński, Józef Szujski, Kraków 1878 (Monumenta Medii Aevii Historica, IV)

- MMAEH, VIII = *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej ś. Wacława*, t. II, wyd. Franciszek Piekosiński, Kraków 1883 (Monumenta Medii Aevii Historica, VIII)
- MMAEH, XVII = *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, t. IV, wyd. Franciszek Piekosiński, Kraków 1905 (Monumenta Medii Aevii Historica, XVII)
- MOPFH, VIII = *Acta capitulorum generalium Ordinis Praedicatorum*, III, ed. Benedictus Maria Reichert, Romae 1900 (Monumenta ordinis Fratrum Praedicatorum Historica, VIII)
- MOPFH, XIX = *Registrum Litterarum fr. Raymundi de Vineis Capuani magistri ordinis 1380–99*, ed. Thomas Cappeli, Romae 1973 (Monumenta ordinis Fratrum Praedicatorum Historica, XIX)
- MPH, V = *Liber mortuorum monasterii Leopoliensis sancti Dominici*, wyd. Wojciech Kętrzyński, w: Monumenta Poloniae Historica, t. V, Lwów 1886, s. 537–561
- MVB, V = *Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia*, t. V, cz. 2, ed. Camilus Krofta, Praegae 1905
- OŻÓG 2004 = Krzysztof Ożóg, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, Kraków 2004
- PAPUZIŃSKA-MILL 1988 = Magdalena Papuzińska-Mill, *Henryk Bitterfeld z Brzegu*, „Przegląd Tomistyczny”, IV, 1988, s. 179–185
- PATSCHOVSKY 1992 = Alexander Patschovsky, *Spuren böhmischer Ketzerverfolgung in Schlesien am Ende des 14. Jahrhunderts*, w: *Historia docet*, red. Miloslav Polivka, Ivan Hlaváček, Praha 1992, s. 357–387
- PROKOP 2002 = Krzysztof R. Prokop, *Biskupi pomocniczy w diecezjach polskich w dobie przedtrydenckiej (2. poł. XIII–I. poł. XVI w.)*, Kraków 2002
- QUIRINI-POPLAWSKA 2008 = Danuta Quirini-Popławska, *Kim był Mikołaj biskup Karpatos?*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki*, red. Zenon Piech, Kraków 2008, s. 395–405
- REICHERT 1911 = *Registrum litterarum Raymundi de Capua, 1386–1399, Leonardi de Mansuetis, 1474–1480*, hrsg. Benedictus Maria Reichert, Leipzig 1911
- SCHWARTZ 2012 = Brigide Schwarz, *Kurienuniversität und stadtrömische Universität von ca. 1300 bis 1471*, Leiden 2012
- SROKA 2001 = Stanisław A. Sroka, *Polacy na Węgrzech za panowania Zygmunta Luksemburskiego 1387–1437*, Kraków 2001
- STEFANIAK 2004 = Piotr Stefaniak, *Najstarszy polski klasztor Dominikanek klauzurowych i jego mieszkanki*, „Kronika Miasta Poznania”, 2004, 4, s. 120–130
- STRZELECKA 1960 = Anna Strzelecka, *Henryk z Brzegu Bitterfeld*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. IX, Wrocław 1960, s. 420–421
- ŚWIĘTOCHOWSKI 1973 = Robert Świętochowski, *Andrzej z Sandomierza, Andrzej Rusiniec*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. I, Lublin 1973, kol. 543
- THEINER 1859 = *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae*, t. I, ed. Augustinus Theiner, Romae 1859
- TRAJDOS 1993 = Tadeusz Mikołaj Trajdos, *Uzaranie karmelitów w Polsce*, Warszawa 1993
- TUREK 2009 = Jakub Turek, *Spory dominikanów polskiej prowincji z duchowieństwem diecezjalnym w okresie od XIII do XV wieku*, „Przegląd Tomistyczny”, XV, 2009, s. 397–430
- TUREK 2014 = Jakub Turek *Jan Biskupiec, prowincjał polskich dominikanów w latach 1411–1417*, w: *Ecclesia — Regnum — Fontes. Studia z dziejów średniowiecza*, red. Sła-

- womir Gawlas, Katarzyna Gołąbek, Marek A. Janicki, Roman Michałowski, Marta Piber-Zbieranowska, Piotr Węcowski, Warszawa 2014, s. 87–95
- TUREK 2015 = Jakub Turek, *Podział polskiej prowincji dominikanów w czasach prowincjalatu Jana Biskupca w latach 1415–1417*, „Przegląd Historyczny”, CVI, 2015, 2, s. 287–324
- TUREK 2016 = Jakub Turek, *Sigillum provincialatus cum Beata Maria Virgine. Studium pieczęci polskich prowincjalów dominikańskich z XIV i XV wieku*, „Studia Źródłoznawcze”, LIV, 2016, s. 59–83
- WATTENBUCH 1888 = Wilhelm Wattenbach, *Über das Handbuch eines Inquisitors in der Kirchenbibliothek St. Nicolai in Greifswald*, „Abhandlungen der Königl. Akademie der Wissenschaften zu Berlin”, 1888, 4, s. 3–28
- WIESIOŁOWSKI 1975 = Jacek Wiesiołowski, *Dominikanie w miastach wielkopolskich w okresie średniowiecza*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222–1972*, t. I, red. Jerzy Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 195–269
- ZAJCHOWSKA 2012 = Anna Zajchowska, *Franciszek Oczko i początki reformy obserwanckiej w polskiej prowincji dominikanów*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie”, IV, 2012, s. 202–219
- ZAJCHOWSKA 2013a = Anna Zajchowska, *Formatio — deformatio — reformatio. O reformie obserwanckiej Zakonu Braci Kaznodziejów w świetle traktatu De formatione et reformatione Henryka Bitterfelda*, w: *Ecclesia semper reformanda. Kryzysy i reformy średniowiecznego Kościoła*, red. Grzegorz Ryś, Tomasz Gałuszka, Tomasz Graff, Kraków 2013, s. 507–514
- ZAJCHOWSKA 2013b = Anna Zajchowska, *Między uniwersytetem a zakonem. Biografia i spuścizna pisarska dominikanina Jana z Ząbkowic († 1446)*, Warszawa 2013
- ZDANEK 2004–2005 = Maciej Zdanek, *Stefan, zwany Zajęczek*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XLIII, Wrocław 2004–2005, s. 145–147
- ZDANEK 2005 = Maciej Zdanek, *Szkoły i studia dominikanów krakowskich w średniowieczu*, Kraków 2005

Andrzej Rusiniec and the Observant reform in the Polish Dominican Province

The article brings back from obscurity a forgotten figure of Andrzej Rusiniec, a provincial of the Polish Dominicans (1395–1401/1402). He does not occupy a prominent place in the vast literature dealing with the history of the Polish Dominicans, and yet he was the head of the province at a time of exceptional tension and rivalry between Małopolska and Silesia. In addition, he took over the office after the controversial Peter Wasserrabe, who became famous for his conflict with the general of the order, Raymond of Capua. Rusiniec's time as the head of the province was marked above all by the transfer of the provincial's seat from Wrocław to Kraków and by attempts to instil discipline and obedience in the brothers. That last issue was associated with the Observant reform. We know that it came up against strong resistance everywhere — this was also the case in the Polish province, during the time of Peter Wasserrabe. During the provincialate of Andrzej Rusiniec a reform of the Poznań convent was launched, however. Historians have not paid much attention to this matter. A reinterpretation of well-known sources as well as an analysis of new, archive or recently published material have made it possible to shed more light on it. It turns out that of key importance was the period of 1396–1397, when the provincial met Franciszek Oczko and Henry Bitterfeld, advocates of the reform; the influential Ugolino of Camerino became the general's vicar for the Polish province; and Pope Boniface IX and the general chapter of the order gave their support to the reformers. However, the whole enterprise would have been in vain without Andrzej Rusiniec's commitment. An analysis of sources concerning him makes it possible to say that he was a moderate supporter of observance; he advocated personal poverty, but rejected the obligation to give up communal property.

